

Przedpłata wynosi:

w Krakowie: miesięcznie 1 zł., kwartalnie 3 zł., półrocznie 6 zł., rocznie 12 zł.

Za odosłanie do domu dolicza się 15 cent. miesięcznie. Na prowincji i w całej monarchji Austro-węgierskiej: miesięcznie 1 zł. 35 cent., kwartalnie 4 zł., półrocznie 8 zł., rocznie 16 zł.

# KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petytowy, lub jego miejsce za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cent. od wiersza, tłustym drukiem po 3 cent. od wiersza. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cent. „Nadesłane” 20 cent. od wiersza.

Adres dla telegramów:

„KURJER” — KRAKÓW. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

## Z KRAJU.

### W sprawie regulacji rzeki Dniestru.

Wydział krajowy a następnie sejmowa Komisja gospodarstwa krajowego podniosły w r. z. w swych sprawozdaniach, ażeby z uwagi na ważność sprawy melioracji bagien nadniestrzańskich, Sejm wezwał rząd do przeprowadzenia regulacji rzeki Dniestru między Rozwadowem i Żurawnem.

Regulacja górnego Dniestru obejmuje dwa działy, mianowicie niż położone łożysko od Żurawna do Rozwadowa i górna część rzeki od Rozwadowa do jej źródeł.

Operat techniczny regulacji tego pierwszego działu jest już ukończony; rząd za liczył nawet ten dział do rzędu rzek, których regulacje przy udziale funduszy państwowych wykonywane być mają. Komisja gospodarstwa krajowego sądziła jednakowoż, że wykonanie regulacji wyżej położonego drugiego działu rzeki, wymaga zarazem przeprowadzenia niż położonego łożyska rzeki Dniestru — i dla tego idąc za zdaniem komisji, wezwał rząd na ostatniej sesji, aby jak najrychlej przeprowadził regulację rzeki Dniestru między Żurawnem a Rozwadowem.

W wykonaniu powyższej uchwały sejmowej oznajmił Wydział krajowy rządowi, iż postanowił przedstawić Sejmowi na najbliższej sesji projekt ustawy o regulacji rzeki Dniestru na przestrzeni między Rozwadowem a Żurawnem.

Kosztą — zdaniem Wydziału krajowego — miałyby być rozdzielone na skarb państwa i kraju, oraz strony interesowane, w stosunku, jaki rząd zaproponował w przedłożonym w roku 1885 Radzie państwa projekcie ustawy o regulacji galicyjskich rzek karpacczych.

W odpowiedzi na powyższą uchwałę oznajmiło c. k. ministerstwo rolnictwa, iż zamierza regulację Dniestru mogłaby być wzięta pod ocenienie tylko na podstawie postanowień ustawy melioracyjnej z roku 184. Na podstawie zaś tej ustawy subwencja ze Skarbu państwa nie mogłaby w żadnym razie wynosić 60 proc. kosztów, ale najwyżej 30 proc. a tylko o ile chodziliby o zabudowania dopływających potoków górskich, udział Państwa wynosiłby mógł 50 proc. ogólnych kosztów. Kwestję tę jednak, czyli w tym wypadku będzie można zastosować wyższą subwencję państwową, należałoby wprzód zbadać, ministerstwo twierdzi bowiem, że w ogólnym projekcie dla regulacji rzek galicyjskich, nie ma wzmianki o zabudowaniu potoków górskich.

Co się tyczy poruszonej przez Sejm sprawy, przyspieszenia regulacji Dniestru poniżej Żurawna, która to przestrzeń pozostaje pod pieczę rządu, oświadczyło ministerstwo rolnictwa po porozumieniu się z ministerstwem spraw wewnętrznych, że nie zachodzi właściwie żaden hydrotechniczny związek między tą przestrzenią rzeki a osuszeniem bagien samborskich. Roboty około regulacji tej przestrzeni Dniestru prowadzą się zresztą obecnie o wiele intensywniej, niż o wskazuje ta okoliczność, że dotychczas państwową wyznaczoną ten cel, wyniosła w r. 1883 tylko 30,000 zł. a w latach 1886 i 1887 po 80,000 zł.

## KURJER LWOWSKI.

\* Pani Namieśnikowa, hr. Badieniowa, powróciła z Kalsbadu. \* Na dzień 29 b. m. zwołany został do Lwowa zjazd radykalów ruskich i moskolewów. Zjazd ten ma uchwały rezolucyj, potępiające całą działalność polityczną polską Romanczuków.

\* Zmarli. Karol Riemer, kontroler niestających dochodów miejskich, żołnierz wojsk polskich z r. 1863, zmarł we Lwowie w 49 r. życia. — Marcei Kleczewski, zmarł we Lwowie w 27 roku życia. — Eugeniusz Romankiewicz, urzędnik banku krajowego, zmarł we Lwowie w 80 roku życia.

\* Komitet zakupna obrazu J. Styki „Polonia”, uprasza wszystkich, którzy posiadają arkusze do zbierania na ten cel składki, aby zebrane pieniądze i arkusze składowe p. dr. Marchwickiemu, w galie. Banku kredytowym, przesać zechcieli, a to ze względu, że z dn. 31 maja r. b. upłynął termin do zbierania tych składek. Komitet o przedłużeniu jego starcia się nie zamierza a rachunki jak najprędzej zestawić pragnie.

## KURJER PROWINCJALNY.

\* W Horyńcu, powiatu cieszanowskiego, skutkiem wielkiej ulewy, jaka dnia 28 z. m. srożyła się w sąsiednich okolicach, potok miejscowy zasłony nawałą wód napływających, wystąpił z brzegów tak, że powierzchnia jego podniosła się o 5 metrów nad stan zwykły. Powódź zerwała 9 mostów gminnych i poroznosiła materiał mostowy. Drogi, szczególnie prowadząca z Horyńca do Lubaczowa, poniszczono; obszar zalanych gruntów wynosił 1 1/2 kilometra. Na drodze z Niemirowa do Narola nęglży zniszczeniu 3 mosty; na pastwisko gminne w

Horyńcu naniesiony został namul miejsca aż na metr wysoko. Grobla koło klasztoru OO. Franciszkanów została zerwana; woda wylała za klasztorem jar 2 do 8 metrów szerokości i 2 do 3 metrów głębokości. Szkoda na razie obliczyć się nie da; obszary zasiane wszakże niezmiernie tylko ucierpiały.

\* Cesarz udzielił z prywatnej swej skątki gminie Horożana małą, w powiecie rutenickim, na budowę szkoły zapomogę w kwocie 100 złr.

\* J.E. namiestnik Kazimierz hr. Badieni, żegnany na granicy powiatu przez starostę i marszałka pow. kałuskiego, odjechał z Kałusza do Doliny i tu lustrował czynności starostwa i był w urzędzie gminnym, gdzie mu się przedstawiła reprezentacja miejska. Na dworcu dolinińskim żegnany przez reprezentantów duchowieństwa i władz, odjechał p. namiestnik do Lwowa.

\* Z Nowego Sącza piszą: Przy rozkopaniu fundamentów spalonego domu Jakóba Abermanna, położonego naprzeciw domu rabina, znalezione dobrze zachowane szkielet kobiety. Według zdania znawców, szkielet ten znajdował się w ziemi zaledwie kilka lat, a że na tem miejscu nigdy cmentarza nie było, spodziewamy się, że sąd wdroży w tej sprawie śledztwo.

## KURJER DIECEZJALNY.

\* Otrzymujemy następującą wiadomość: W Olesku dnia 1-go czerwca r. b. na kapitule OO. Kapucynów wybrani zostali: Prowincjałem O. Florjan; definitorem: O. Ignacy, O. Hieronim, O. Serafin i O. Wincenty; kustoszami: O. Laurenty i O. Joachim; gwardjanami: w Krakowie O. Bernard, w Sędziszowie O. Laurenty, w Krośnie O. Ignacy, w Rozwadowie O. Augustyn, w Kutkorzu O. Bronisław i w Olesku O. Serafin.

## WAKUJĄCE POSADY.

\* Posada dozorca więźniów przy sądzie krajowym w Krakowie z placą 300 złr. Podania do 8 lipca do prezydium sądu. \* Do sądu powiat. w Rymanowie potrzeba 2 djetarjuszy z pensją do 25 złr. na miesiąc.

\* Posady: rewidenta rachunkowego w IX. klasie, oficjała w X., asystenta w XI. i praktykanta przy wyższym sądzie kraj. we Lwowie, Podania do 20 b. m. do prezydium.

## DOSTAWY.

\* Intendencja 11 korpusu we Lwowie dnia 15 lipca piśmienna licytacja na dostawę bielizny szpitalnej na r. 1891.

## LICYTACJE.

\* W sądzie powiatowym w Tarnobrzegu dnia 8-go lipca sprzedaż realności l. 39 w Karwodrzy od sumy 525 złr. Wadjum 53 złr. \* W sądzie powiatowym w Doboczych dnia 10 lipca sprzedaż realności f. 147 w Wierzbanowej od sumy 1050 złr. i realności l. 18 w Stryszowej od sumy 2181 złr. Wadjum 10%. \* W sądzie krajowym w Krakowie: dnia 13 lipca sprzedaż części dóbr Tymowa od sumy 2622.79 złr. Wadjum 10%. \* W sądzie powiatowym w Peszynie dnia 13 lipca sprzedaż realności l. 477 i 514 i 1/2 l. 339 w Rungurach od sumy 31335 złr. Wadjum 3133.50 złr. \* W sądzie powiatowym w Bieczu dnia 3-go lipca sprzedaż realności l. 80 w Mośczeniach od sumy 1785 złr. Wadjum 10%. \* W sądzie kraj. w Krakowie dnia 6 lipca realność l. 72 w Krakowie dz. V. od sumy 2250 złr. Wadjum 10%.

## Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Medarda; jutro: św. Felicjana męcz.

Rocznice. Dnia 8 czerwca 1816 roku, instalacja władz sądowych w Rzeczypospolitej krakowskiej. Dopelnili jej reprezentanci trzech dworów opiekuńczych.

Oddział powstańców organizowany w Turcji w roku 1863, przez długi czas zebrał się nie mógł, skutkiem waśni i sprzeczek między Władysławem Jordanem i Zygmuntem Miłkowskim. Gdy wreszcie Rząd Narodowy Miłkowskemu organizację powierzył, a dowództwo majorowi Łaskiemu, zaczęła się w Tulczy organizacja dnia 17-go maja, a skończyła 14 lipca.

Dnia 8 czerwca 1863 roku otrzymali powstańcy broń i podzielono ich na trzy kompanie, pod dowództwem Augusta Cieszkowskiego, Władysława Tomarnickiego i Karola Brzozowskiego. Te trzy kompanie tworzyły batalion, a komendantem tego batalionu został major Jogmin. Szefem sztabu, duszą ożywczą oddziału, był dla swej

prawości i niezwykłego rozumu wysoko ceniowany major Franciszek Zima.

Dr. Józef Orłowski, redaktor naczelny naszego pisma, powrócił dziś zrana do Krakowa.

Polska wycieczka do Pragi. Dowiadujemy się, że różne Stowarzyszenia krakowskie wysyłały swym kosztem rękodzielniczkę do Pragi. Zamiar ten bardzo pochwalamy, ale pozwolimy sobie uczynić w tej sprawie dwie uwagi. Otóż przedewszystkiem byłoby rzeczą wiele pożądaną, aby rękodzielnicę przyjaźniły się do „ogólnej polskiej wycieczki”, zamiast jeździć do Pragi osobno. Nadto powinny Stowarzyszenia, mające zamiar ułatwienia rękodzielniczkom zwiedzenia wystawy, porozumieć się między sobą, aby wszystkie zawody odpowiednio zostały uwzględnione i aby tem łatwiej było wybrać najgodniejszych subwencji rękodzielniczków.

Towarzystwo pedagogiczne wysyła na wystawę w Pradze dwóch nauczycieli i dwie nauczycielki ludowe. Na kosztą złożył znany z ofiarności p. Ign. Żółtowski 200 złr.

Gwiaździca Cieszyńska zachęca Ślązaków, aby pospieszyli do stolicy Czech równocześnie z „ogólną polską wycieczką”, która przeto będzie miała prawo reprezentowania wszystkich dzielnic polskich, albowiem, jak już donieśliśmy, Polacy z pod pruskiego i rosyjskiego zaboru również się do niej przyłączy.

Wykład barona dra Mundy, sekretarza ochotn. Tow. ratunkowego wiedeńskiego „O potrzebie i korzyściach Towarzystw ratunkowych” zgrupował do sali Rady miejskiej licznych słuchaczy. Baron Mundy, o pierając się tylko na pozytywne fakty wykazał, iż pomoc zazwyczaj przybywa po niewczasie; tymczasem w miastach, w których prosperują Towarzystwa ratunkowe, nie przytrafia się to nigdy. Prelegent zaznaczywszy korzyści, jakie Towarzystwa ratunkowe przyniosą społeczeństwu, przeszedł do organizacji tychże Towarzystw i ich rozwoju; opisał szczegółowo przyrządy sanitarne, sposoby ratunkowe, a zakończył życzeniem, żeby Towarzystwa ratunkowe coraz bardziej się rozwijały, przynosząc o ile to tylko możliwe, niżej cierpiącym ludzi. Po skończeniu wykładu, wynagrodzono prelegenta rzęsiście oklaskami.

Dziś po południu, odbędzie się drugi wykład p. bar. Mundy, przed jego powrotem do Wiednia.

Z Towarzystwa Strzeleckiego. Wczoraj o godzinie wpół do 3 po południu odbyła się detronizacja króla kurkowego. — Wydział Towarzystwa Strzeleckiego, z prezesem p. Hajdukiewiczem na czele, zgrupował się w mieszkaniu p. Dobrzyńskiego, gdzie po spisaniu aktu abdykacji przez sekretarza Towarzystwa, p. Wojneko-Tomkiewicza i podpisaniu przez króla, przyjął mował zdetrzonowany p. Dobrzyński przybyłych podwicezorkiem, w czasie którego wnoszono życzenia zdrowia. Prezes Towarzystwa piln do zdrowie ustępującego króla, a tenże w zamian wznosił toasty na cześć Towarzystwa Strzeleckiego i jego wydziału. Po posiłku, w gościnnym domu ekskróla, wyruszyli wszyscy w powozach do ogrodu strzeleckiego. Tu przywitano ich salwami z moździerzy i muzyką, a pod umyślnie przgotowanym namiotem, przybrany wspaniale w pamiątki przeszłości Towarzystwa strzeleckiego, zebrał prezes Tow. ustępującego króla, wręczając mu na pamiątkę panowania kosztowny złoty pierścień. Słowa wypowiedziane przez p. Hajdukiewicza, rozrzucały całe znajdujące się pod namiotem zgromadzenie, a król z nami tylko odpowiedź swą zmanifestował.

Po tej uroczystości założono w strzelnicy kura królewskiego i rozpoczęto strzelanie. Pierwszy strzał padł z ruznicy ustępującego króla, drugi z ruznicy prezesa, dalej strzelali marszałkowie i członkowie. Po stukilkudziesięciu strzałach konkursowych, zakończono strzelanie, a wszyscy zgromadzeni zasiadli do wspólnego stołu, zaproszeni przez króla. Na honorowym miejscu zasiadł J.E. dr. Major, który w serdecznych słowach wznosił pierwszy toast na cześć nowego króla. Dalej następowały toasty na cześć prezesa p. Hajdukiewicza, wiceprezesa p. Wentzla, marszałków i J.E. dra Majera. Król spełnił toast na cześć p. Wojneko-Tomkiewicza, za ofiarowanie Tow. Strzeleckiemu portretu Adama Mickiewicza; dalej szły zdrowia: szarabnika p. Rudnickiego, gospodarza p. Miłszewskiego, zdrowia dawnych królów, a wreszcie p. Wojneko-Tomkiewicza zakończył uroczystość staropolskim: „Kochajmy się”. Po krótkiej jeszcze wspólnej pogawędce, rozeszli się nasi strzelcy do domów, naznaczając sobie powtórnie na dziś zebranie.

Wycieczki zamiejskie miały wczoraj licznych zwolenników. Park Jordana, Kopic Kościuszki, Wola Justowska, Panieńskie skały, ba... nawet za rogatką Warszawską było wielu spacerowiczów, uprzyjemniających sobie chwile na świeżem powietrzu. Kawo-mleko- i piwo-dajne zakłady cieszyły się dzięki apetytom wycieczkowiczów, niebawemą konsumcją.

Majówka. Członkowie „Lutni” korzystając ze sprzyjającej pogody, wybrali się wczoraj o godzinie 2-jej po południu pościgiem kolei północnej do Zabierzowa, a zamtąd piechotą do skały Kmity. Wśród miłej pogawędki i śpiewu, przybyli nasi śpiewacy pod uroczą skałę, i tu wykonali

chór na cztery męskie głosy. Zabawa dzięki licznie zebranym damom, powiodła się znakomicie. Nie brakło kroieta i gry w piłkę i tańców. Nawet były ognie sztuczne, któremi popisywał się znany nasz pyrotechnik p. Mądryzkowski.

Trzynasty pułk piechoty powrócił wczoraj o godzinie 10-jej rano do Krakowa, po czternastodniowym pobycie w obozie w Myślenicach. Żołnierze pełni humoru i zdrowia, maszerowali z animuszem po za orkiestrą wojskową, witając się skinieniem głowy z dawnymi znajomymi.

Co to znaczy? Takie zapytanie zwrócić musimy do zarządu mleczarni pani Dobrzyńskiej, z powodu zabawy ogrodowej w parku dra Jordana w sobotę urządzoną. Z wielu stron otrzymujemy uzalenia, że za szklankę czystej i strasznie lichej herbaty kazano płacić 15 centów, za talerz podsmietania, które zwykle 10 centów kosztują, również 15 centów płacić kazano. Rozumielibyśmy te wygórowane ceny w pawilonach, w których panie na cel dobroczynny to i owo sprzedają, ale nie rozumiemy tych cen, dyktowanych na własny rachunek zakładów pani Dobrzyńskiej. Zdziwienie tem większe, że to wygórowanie cen spotykało publiczność w mleczarni pani Dobrzyńskiej, tak troskliwie otaczanej względami publiczności i dziennikarstwa; zdziwienie tem większe, że w parku dra Jordana, a więc w miejscu tak czcigodnym, dopuszczono się takiej... przesady. Użala się przytem wiele osób na gburowatą niegrzeczność jakiegoś pana blondyna, który kierował sprzedażą. Wobec publiczności, wchodzącej do pawilonu, aby zażądać herbaty lub mleka, wykrzykiwał głośno: „Tu nie wolno! tam na dworze!” przyczem zbyt energicznym ruchem drżi wskazywał. Spokojnie do kilku profesorów, kilka pań i wiele innych osób z inteligencji. A więc po wtwarzamy: Co to znaczy?

Na wielki festyn, mający się odbyć na dochód Teatru Poznańskiego, przygotowuje Stowarzyszenie „Lutnia” nieznaną a nas opretkę Offenbacha „Monsieur Chouffler” w tłumaczeniu Jana Chęcińskiego. Oprócz operetki, Komitet urządzający festyn, przygotowuje wiele niespodzianek, których jednak przed czasem niedyskretnie zdradzać nie chcemy...

Lekarze w zdrojowiskach. Podany przez nas przed paru tygodniami spis lekarzy, ordynujących w bieżącym sezonie w zdrojowiskach galicyjskich, pomazają dodaniem kilku wypuszczonych podówczas nazwisk i powtarzamy jeszcze raz dla pamięci:

W Iwoniezu doktorowie: Dębicki (lekarz zakładu), Gross i Kaden; w Krynie: doktorowie: Kopff (lek. zak.), Ebers (kierownik zakładu hydropatycznego), Aschkenazy, Blatteis, Glucksmann, Kmietowicz, Lorenski, prof. Mars i Skórczewski; w Krzeszowicach dr. Dura; w Lubieniu dr. Rieger; w Morszynie dr. Medwey; w Rabce doktorowie: Gluchowski (lek. zak.), Piłkiewicz, Porembovic; w Rymanowie doktorowie: Dakiet (lek. zak.) i Krzykowski; w Szwosowicach dr. Skrzyński; w Szczawnicy doktorowie: Seborowski (lek. zak.), Doskowski, Gluziński, Hammerschlag, Kolażkowski, Kruszyński, Nieszowski i Zaręba; w Truskawcu doktorowie: Plech (lek. zak.), Dekański, Wechsler; w Wyzowie dr. Natter; w Zakopanem doktorowie: Chwistek, Chramiec, Piasecki; w Żegiestowie dr. Zgórski.

Fotografie na porcelanie. P. K. Bloniewski, tujejszy fotograf, wystawił w oknie swem na głównym Rynku, przedliczną kolekcję fotografii na porcelanie. Dokładne wykończenie takich, oraz wytrwałości kliszy, przewyższają pod każdym względem dotąd na papierze wykonywane fotografie, i jeżeli cena reprodukcji odpowiadać będzie wykonaniu, to fotografie na porcelanie stanowiąc pozyskają u nas rację bytu.

Koncert w parku Krakowskim, pomimo chwilowego deszczu, udał się doskonale. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej, do późnego wieczora, przechadzała się publiczność po parku. Łódki były bez przerwy zajęte, a w zwierzyńcu bawiono się niedźwiedziami i małpami, obdarowywując ich obficie piernikami.

Z powodu zdarzających się wypadków chowania ciała osób zmarłych w niewłaściwym miejscu, przypomina się, wskutek reskryptu Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20 lutego 1890, że wedle dekretu kancelarii nadwornej z dnia 12 sierpnia, republikańskiego rozporządzeniem gubernialnem z 25 stycznia 1833, względnie dla okręgu W. Księstwa Krakowskiego, rozporządzeniem byłej krakowskiej komisji gubernialnej z d. 1 marca 1854, że chociażnie zwłok po za obrębem cmentarzy publicznych, w prywatnych grobowcach, pod kościołami lub kaplicami, bezwarunkowo jest wzbronione i ma się odbywać wyłącznie na powszechnych cmentarzach w zwyżajanych grobach, albowiem w grobowcach, umyślnie na ten cel w obrębie cmentarza wystawionych.

Wykraczający przeciw temu, karani będą wedle rozporządzenia ministerjalnego z 30 września 1857 r.

Magistrat miasta naszego rozesał właścicielom realności następujące obwieszczenie: „Ze względu na porządek publiczny oraz wygodę mieszkańców, magistrat na podstawie uchwały sekcji V Rady miasta z dnia 31 stycznia 1891 r. wzywa niniejszem wszystkich pp. właścicieli a względnie administratorów domów, aby w ter-

minie do końca grudnia b. r. umieścili w sieniach swych domów tablice, które dokładny spis lokatorów obejmować winny.

Tablice te obowiązany jest każdy z pp. właścicieli sprawić własnym kosztem, pozostawiając się jednak zupełną swobodę pod względem wielkości, formy i jakości tych tablic; atoli zastrzega się, aby tablice te były w widocznym miejscu umieszczone, a by nazwiska lokatorów w domu mieszkających, tudzież części domu, przez nich zamieszkałe: jak parter, piętro, oficyny, były wypisane dokładnie, wyraźnie, wielkimi literami. Pp. właściciele, a względnie administratorów domów, którzy się nie zastosują do niniejszego rozporządzenia, narażą się na karę w myśl rozp. minist. z dnia 30 września 1857, a nadto tablice, o których mowa, sprawione zostaną z urzędu na ich koszt. Równocześnie pp. komisarze obwodowi otrzymują polecenie, aby rozporządzenia tego dopilnowali.”

## Ostatnia poczta.

O konsystorzu w Watykanie 4 b. m. donoszą następujące szczegóły: „Najprzód odbył się uroczysty publiczny konsystorz w Sala regia, na którym Ojciec św. wręczył kapelusze kardynałom: J.E. Albinowi Dunajewskiemu i Wincentemu Vanutellimu. Pr. ed rozpoczęciem konsystorza udał się kardynał dziekan św. kolegium, wraz z kardynałem kamerlingiem św. rzymskiego kościoła, pierwszym kardynałem-kapelanem i pierwszym kardynałem-djakonem do kaplicy Sykstyńskiej, aby stowornie do ustawy apostolskiej konstytucji odebrać przysięgę od nowomianowanych kardynałów. Jeden z ustępów tej przysięgi, iż kardynałowie usque ad effusionem sanguinis zawsze praw Kościoła bronić będą. Ze zwykłymi ceremoniami wprowadzeni zostali następnie przez kardynał-djakonów do Sala regia, obaj kardynałowie, J.E. Dunajewski i Vanutelli, przedstawieni Papieżowi i obdarzeni kapeluszymi kardynalskimi. Wreszcie, gdy Ojciec św. powrócił do swoich komnat prywatnych, wszyscy kardynałowie udali się do kaplicy Sykstyńskiej, gdzie po odśpiewaniu Te Deum, kardynał-dziekan Monaco La Valleta odczytał modlitwę super ornatu cardinalu.

Publiczny konsystorz odbył się tajny, na którym Ojciec św. wręczył nowym kardynałom pierścienie kardynalskie, oraz mianował: J.E. Albina Dunajewskiego kardynałem-kapelanem kościoła św. Witalisa, Gerwazego i Protazego, a Wincentego Vanutelliego kardynałem-kapelanem kościoła św. Sylwestra. Po tajnym konsystorzu przyjmował Ojciec św. nowych kardynałów na prywatnej audjencji.”

Rzym 8 czerwca. Ogromna radość w całych Włoszech z powodu podróży pierwszego pociągu kolejowego opalanego lignitem. Sapori, adwokat w Sinna, wynalazł sposób preparowania lignitu, którego pokłady we Włoszech są obfite. Włochy kładą więc Włoszech węgli angielskich za 120 milionów lirów, które będą mogły w kraju pozostać. (Lignit jest to skamieniałe drzewo obfitujące w gaz i dziegieć. Przyp. Red.)

Belgrad 8 czerwca. Srbska Nezavisnost zapowiada, że Serbowie ze starej Serbji udają się po raz ostatni do sultana. Jeżeli spokój i bezpieczeństwo nie zostaną przywrócone, to jak w r. 1815 pochwycą za broń, bez żadnego oglądania się na Europę. Artykuł ten przypisują wszystkie nadziejom przywiązany do przyjazdu len. Ignatiewa. Prokuratorja wytoczy sprawę o śmierć Kniczanowic i Markowiczowej. Radykalni chcą pociągnąć Garaszana do odpowiedzialności.

Nowy Jork 8 czerwca. Samuel Gompers, prezes Związku robotników American federation of labour ogłasza, iż 1 maja, celem uzyskania 8 godzin pracy, strajkował 130,000 robotników. Liczba ta spadła już na połowę, gdyż wiele fabryk przyjęło 6 godzin. Obecnie strajkuje 25,000 węglarzy, 4000 ślusarzy budowlanych i inne gąłęzie przemysłowe.

Budapeszt 8 czerwca. Wczoraj odbył się tu wielki festyn z powodu jubileuszu 32 ptku piechoty. Prezes ministrów dał wielki wózek, na który przybyli: arcyksiążka Karol Ludwik z żoną, arcyksiężna Klotylda, oraz arcyksiążka Józef August.

Paryz 7 czerwca. W Izbie deputowanych przedłożył minister spraw wewnętrznych projekt ustawy o kasach pensyjnych robotników. Nagłośno woiusku uchwalono 347 głosami przeciw 87. Deroulede wywołał nieprzyjemne żądanie, żądając, aby minister zobowiązał się, że senat wniosek ten u-

chwali. Deputowany ten w mowie swojej czynił obrażające Izbę zarzuty.

Paryz 8 czerwca. Syndykat oficjalistów kolejowych odbył onegdaj posiedzenie, na którym uchwalono nie urządzać powszechnego strajku, a natomiast zwołać na wczoraj wielkie zgromadzenie, które odbyło się wczoraj w cyrku zimowym. Omawiano tam sprawę uznania syndykatu przez dyrekcje kolejowe i zarządzano, aby napowrót przyjęto do służby zwolnionych od służby robotników.

Belgrad 8 czerwca. Nota zawierająca odpowiedź rządu serbskiego z powodu reklamacji gabinetu wiedeńskiego, odnośnie do uchwalenia przez parlament austriacki nowego podatku spożywczego, została doręczona konsulowi austriackiemu p. v. Thümmel. Nota przyznaje słuszność pewnym punktom reklamacji, inne uważa za nieuzasadnione. Zdaje się, że sprawa ta niebawem pomyślnie dla stron obu załatwiona zostanie, że traktat handlowy między wymienionymi państwami wkrótce przyjdzie do skutku.

Sofja 8 czerwca. — Tutejsza Agence Balcanique wyjaśnia, że do pobytu w Sofji generała Brialmont przywiązany znaczenie jest bezpodstawne; dzienniki piszące w tym duchu są źle poinformowane. General zatrzymał się tutaj parę godzin w przejeździe do Konstantynopola i zwiędzał podobnie, jak i wszyscy inni obcy pola walki, sławne z ostatniej turecko-rosyjskiej kampanji.

(Od własnych korespondentów).

Wiedeń 8 czerwca. Konsulaty angielskie zwracają uwagę krajów o rozwiniętej hodowli bydła, na to, że Anglja, kolonia i Chiny są miejscami ogromnego zbytu mleka kon.enzowanego. Szwajcjarja wysłała w r. 1890 do Anglii 514,000 skrzyń artykułu, głównie firmy Nestle.

Berlin 8 czerwca. Serbski minister finansów ma tu przybyć po odbyciu kuracji w Karlsbadzie. Consortium tutejsze dla konwersji serbskich pożyczek stawia za warunek, że mają ona być dokonane w ciągu b. r.

Paryz 8 czerwca. Raport 37 Lessepsa wykazuje: w roku 1890 wyniósł przychód kanału sueskiego 10,460,910 fr., wydatki 32,327,526. Przepłynęło kanał okrętów 3389, z nich 2,832 w nocy przy świetle elektrycznym, dochód z opłat wyniósł 65,427,230 fr. Angielskich okrętów było 2522, niemieckich 275, francuzkich 169(1), holenderskich 144, włoskich 87, austriackich 55 itd.

Paryz 8 czerwca. Dziennik Soleil energicznie występuje przeciw namiętności cłowej wykazując zgnębienie skutki. Hiszpanja i Szwajcjarja podniosły pięciokrotnie cla od francuzkich towarów, które w traktatach nie są uwzględnione. Eksport francuzki coraz się zacieśnia. Tylko zbyt szampańskiego wina wzrasta, w roku 1890 wywieziono 21,699,660 flaszek, a we Francji wypiło 4,077,100.

Rzym 8 czerwca. Ogromna radość w całych Włoszech z powodu podróży pierwszego pociągu kolejowego opalanego lignitem. Sapori, adwokat w Sinna, wynalazł sposób preparowania lignitu, którego pokłady we Włoszech są obfite. Włochy kładą więc Włoszech węgli angielskich za 120 milionów lirów, które będą mogły w kraju pozostać. (Lignit jest to skamieniałe drzewo obfitujące w gaz i dziegieć. Przyp. Red.)

Belgrad 8 czerwca. Srbska Nezavisnost zapowiada, że Serbowie ze starej Serbji udają się po raz ostatni do sultana. Jeżeli spokój i bezpieczeństwo nie zostaną przywrócone, to jak w r. 1815 pochwycą za broń, bez żadnego oglądania się na Europę. Artykuł ten przypisują wszystkie nadziejom przywiązany do przyjazdu len. Ignatiewa. Prokuratorja wytoczy sprawę o śmierć Kniczanowic i Markowiczowej. Radykalni chcą pociągnąć Garaszana do odpowiedzialności.

Nowy Jork 8 czerwca. Samuel Gompers, prezes Związku robotników American federation of labour ogłasza, iż 1 maja, celem uzyskania 8 godzin pracy, strajkowało 130,000 robotników. Liczba ta spadła już na połowę, gdyż wiele fabryk przyjęło 6 godzin. Obecnie strajkuje 25,000 węglarzy, 4000 ślusarzy budowlanych i inne gąłęzie przemysłowe.

Budapeszt 8 czerwca. Wczoraj odbył się tu wielki festyn z powodu jubileuszu 32 ptku piechoty. Prezes ministrów dał wielki wózek, na który przybyli: arcyksiążka Karol Ludwik z żoną, arcyksiężna Klotylda, oraz arcyksiążka Józef August.

Paryz 7 czerwca. W Izbie deputowanych przedłożył minister spraw wewnętrznych projekt ustawy o kasach pensyjnych robotników. Nagłośno woiusku uchwalono 347 głosami przeciw 87. Deroulede wywołał nieprzyjemne żądanie, żądając, aby minister zobowiązał się, że senat wniosek ten u-

## TELEGRAMY.

(Z Biura korespondencyjnego).

## Strajk oficjalistów omnibusowych.

London 8 czerwca. Na walnem zgromadzeniu oficjalistów Tow. omnibusowego odczytano depeszę otrzymaną od kompanji transportowej, która prosi o odłożenie strajku do poniedziałku. Gdyby do tego czasu nie mogło ustać porozumienie się, strajk wybuchnie z pewnością.

## Sprawa napadu na pociąg.

Konstantynopol 8 czerwca. Sultań na audjencji ostatniej wyraził p. Radowitwicz kondolencję z powodu napadu rozbójników; dodał jednak, iż jest nadzieja, że uwięzieni wkrótce odzyskają wolność. Sultań wyjaśnił dalej, że zarządzone już środki, aby zapobiedz na przyszłość podobnym zdarzeniom. Poseł niemiecki podziękuje sultańowi za gotowość przyjęcia z kowal szańców, których losem zajmopomocą nieszczęśliwym, których losem zajmopomocą nieszcz

# ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

# TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

## W KRAKOWIE

### w dziale ubezpieczeń na życie.

Za rok XXI. t. j. za czas od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1890 r.

### Rachunek zysków i strat z ubezpieczeń kapitałów i rent.

	pośmiertnych „A”		dożywotnych „B”		ogółem „A+B”			pośmiertnych „A”		dożywotnych „B”		ogółem „A+B”	
	Ztr.	ct.	Ztr.	ct.	Ztr.	ct.		Ztr.	ct.	Ztr.	ct.	Ztr.	ct.
<b>Przychód:</b>													
1	Przeniesienie rezerw i przeniesienie premij z roku 1889	1,553,998	68	1,928,125	47	3,482,124	15	39,947	04	2,403	46	42,350	50
2	od rent z r. 1889	11,700	38	64,548	49	76,248	87	—	—	—	—	—	—
3	funduszu na nieregulowane szkody	32,587	50	90	—	32,677	50	204,128	07	55,088	74	259,216	81
4	dywidende	37,558	07	13,647	96	51,206	03	41,275	—	1,000	—	42,275	—
5	Zebrane premie od ubezpieczonych kapitałów	446,889	65	282,770	98	729,660	63	200	—	6,611	25	6,811	25
6	rent	3,318	47	20,229	63	23,548	10	—	—	8,547	91	8,547	91
7	Wpisowe z polie	3,235	50	1,384	75	4,620	25	15,306	53	21,691	68	36,998	21
8	Procenta od pożyczek							1,693,994	35	2,183,097	44	3,877,091	79
	„ papierów wartościowych							15,429	60	83,526	11	98,955	71
	„ lokowanych fund. w inst. kred.							4,226	—	1,384	75	5,610	75
	„ Czynsz z realności etc.							21,037	54	10,744	45	31,781	99
9	Wpisowe z polie							13,684	79	10,125	96	23,810	75
10	Procenta od pożyczek							21,021	90	13,928	74	34,950	64
11	„ papierów wartościowych							4,375	39	2,077	81	6,453	20
12	„ lokowanych fund. w inst. kred.							3,675	63	2,554	25	6,229	88
	„ Czynsz z realności etc.							4,015	36	2,789	79	6,805	15
10	Eskont od wypłaconych szkód i przepade zadatki	2,955	10	800	49	3,755	59	929	60	645	98	1,575	58
11	Agio z ewaluacji obcych walut	187	75	224	40	412	15	7,285	57	5,040	55	12,326	12
12	Zysk na kursie papierów publicznych	27,023	13	31,045	64	58,068	77	309	16	214	84	524	—
								31,985	34	9,753	15	41,738	49
								4,306	09	3,339	51	7,645	60
								472	—	328	—	800	—
								36,800	—	15,200	—	52,000	—
								1,500	—	500	—	2,000	—
								58,330	78	18,783	10	77,113	88
	<b>Saldo zysk</b>												
		2,224,235	74	2,459,377	47	4,683,613	21	2,224,235	74	2,459,377	47	4,683,613	21
<b>Podział zysku:</b>													
1	20% (Od Ztr. 58,330-78) w myśl statutu na fund. rezerwowy	11,666	15	3,756	62	15,422	77						
2	15% „ „ 18,783-10) na dywidendę Członkom pierw-	37,268	16	11,235	14	48,503	30						
3	6% „ „ 187,252-26) szych lat siedmnastu	5,873	83	3,220	13	9,093	96						
4	Na rezerwę zysków specjalną	3,522	64	571	21	4,093	85						
		58,330	78	18,783	10	77,113	88						

Kraków, dnia 1 stycznia 1891 r.

Dyrekcja Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

Z. Stonecki. M. Lępkowski. H. Kieszkowski.

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie: Cz. Kieszkowski.

W dowód zgodności z księgami

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

J. hr. Męciski. St. hr. Badeni. Dr. M. Straszewski. S. Henzel. J. Bielański.

jako Komisja Kontrolująca.

### Stan majątku działu ubezpieczeń na życie.

	Wartość nominalna		kurs 31/12 1890	Ztr. ct.		Ztr. ct.		Ztr. ct.			Ztr. ct.		Ztr. ct.		Ztr. ct.	
	w rubl.	w Ztr.		Ztr.	ct.	Ztr.	ct.	Ztr.	ct.		Ztr.	ct.	Ztr.	ct.	Ztr.	ct.
<b>Stan czynny:</b>																
1	Zapasy gotówki na dniu 31 Grudnia 1890 r.															
2	Rozporządzalne należności w instyt. kredytow.															
3	Papiery według kursu z d. 31 Grudnia 1890 r.															
	5% Listy komunalne Banku krajowego	15,000	100.	15,000												
	„ Kupon bieżący			187	50	15,187	50									
	4 1/2% Listy zastawne Galic. Banku krajowego	500,000	98.50	493,750												
	„ „ „ Tow. kred. ziemsk.	271,100	100.	271,100												
	4% „ „ „ Zakładu kred. ziem.	50,000	95.	47,500												
	„ „ „ Kupon bieżący	80,000	100.	80,000												
	5% Listy premiiowe Gal. Banku hipotecznego	163,000	108.75	177,262	50	179,979	16									
	„ Kupon bieżący			2,716	66	179,979	16									
	4 1/2% Obligacje Galic. pożyczki krajowej	270,900	98.50	266,836	50	268,868	25									
	„ Kupon bieżący			2,031	75	268,868	25									
	4% Obligacje Galic. wykupna propinacj	364,250	92.25	336,020	62											
	5% Renta austr. wolna od podatku	50,000	102.55	51,275												
	„ Kupon bieżący			833	33	52,108	33									
	4% Listy zastawne austro-węgier. Banku	50,000	99.90	49,950												
	„ Kupon bieżący			500		50,450										
	3% Losy wiedeńskiego Zakładu kredyt.	10,000	108.75	10,875												
	„ Kupon bieżący			25		10,900										
	4% Losy państwowe z r. 1860	11,500	136.	15,640												
	„ Kupon bieżący			76	67	15,716	67									
	4% Losy regulacji Cisy	6,000	127.	7,620												
	„ Kupon bieżący			60		7,680										
	5% Losy rosyjskie z r. 1864	300				953	61									
	„ „ 1866	100				289	61									
	5% Listy zastawne Król. Polskiego	59,000				76,406	24									
	5% Obligacje pożyczki m. Warszawy	21,700				27,057	18									
	„ Kupon bieżący					360	76									
4	Udział Warsz. Tow. Wzaj. Kredytu	100	133.			27,417	94	1,935,127	93							
5	Wartość realności przy ul. Basztovej l. 9															
6	Pożyczki na hipotekę					1,272,156	68									
7	„ „ police, pensje i t. d.					813,121	37									
8	„ „ rachunkach bieżących					102,125	95	2,187,404								
9	Procenta zaległe w d. 31/12 1890 r. zapł. w r. 1891							8,617	25							
10	Kwity niewykupione w Dyrekcji							74,935	75*							
11	Różni Dłużnicy					22,930	21									
12	Reprezentacje (Lwów, Czerniowce, Berno i Praga)					34,595	08									
13	Agenci i akwizytorzy					63,989	12	121,514	41							
14	Wartość urzędzenia							1,000								
15	Rezerwa premij u Tow. reasek. „A”					223,880	71									
16	„ „ „ „ „B”					29,476	52	253,357	23							
								5,135,045	24							

\*) Do 15 Maja r. 1890 spłacono przeszło 2/3 części zaległości.

Kraków, dnia 1 Stycznia 1890 r.

Dyrekcja Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie:

Z. Stonecki. M. Lępkowski. H. Kieszkowski.

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie: Cz. Kieszkowski.

W dowód zgodności z księgami

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

J. hr. Męciski. St. hr. Badeni. Dr. M. Straszewski. S. Henzel. J. Bielański.

jako Komisja Kontrolująca.

(Przedruk nie będzie płacony)



